

Ukraina 2009–2014

Fotografie Bartłomieja Talagi i Wojciecha Zwolińskiego to uchwycone chwile miejsc urokliwych, uśmiechniętych ludzi i ich spojrzeń. Jest w nich lekka sentymentalność obrazów przynależących do innego czasu, widoków jakby „nie z tej epoki”, jest spokój letniej wędrówki, jest zabawa w chowanego, gra w szachy, modlitwa, macierzyństwo, uśmiech zakochania i spojrzenia chłopaków na skuterach (Talaga/2009). Jest też zaduma kobiety w autobusie, baczne spojrzenie chłopca i gest starego malarza, mający w sobie melancholię z rezygnacją, jak na zdjęciach Zwolińskiego, który w opisie do nich stwierdza:

Na zdjęciach są zwykli, nieznanymi mi ludzie. Mieszkańcy Lwowa, którym bliżej mogę przypatrzeć się dopiero na fotografiach, które wykonam, gdyż spotkanie z nimi trwa niezwykle krótko. Nie fotografowałem podczas tych wyjazdów wielkich wydarzeń ani polityki. To ludzie, którzy niosą ze sobą swoją historię i pozostawiają na zdjęciach jej fragment dla mnie... (Zwoliński 2011/12).

Cała ta narracja ulega naglej reinterpretacji – rodzą się nowe, niekoniecznie chciane znaczenia. Na kolejnej stronie stojący na zrujnowanym placu obraz odsyła nas nagle do innej rzeczywistości. Seria zdjęć Piotra Wyszynskiego (Kijów, 2014) to rodzaj gwałtownego przebudzenia, chwilowego wstrzymania oddechu, zbiorowego zaskoczenia. Zaskoczenia, o którym piszą autorzy zbioru *Zwrotnik Ukraina* „nasza ciągłość rozumienia nie nadążała za wydarzeniami”, nagle wszyscy w przyspieszonym tempie – bez podręczników – uczyli się, jak „powstają wojny”, to co było teorią i historią wdarło się w rzeczywistość (Petrowska, 47–49), „to jakiś koszmar – pisała na Facebooku Łesi Orobec – wokół ogień eksplozje, dym, strzały i detonacje. Smród spalenizny i benzyny, wszechogarniający swąd palonej gumy. Nie mogę uwierzyć, że jestem na Majdanie, głównym placu miasta, w którym przeżyłam całe swoje życie” (Miszczenko, 42). Fotografie Wyszynskiego same opowiadają się jako obrazy. Wiemy, że ich autor był chwilami „za blisko”, widzieliśmy te wydarzenia przez pryzmat różnych mediów, jednak znaczącym kontekstem, który nic tym obrazom nie ujmuje, choć nie da się ukryć, znacząco dopowiada, są bezpośrednie relacje tych, którzy to przeżyli. Kilka przywołanych tu cytatów pozwala spojrzeć trochę szerzej – „rozciągając” tych kilka wybranych fotografii na krótką, napisaną „uchwyconymi” emocjami historię Majdanu.

„Idę na Majdan. Kto idzie ze mną?” – napisał też na Facebooku ukraiński dziennikarz Mustafa Najem w listopadzie 2013 roku. Z lokalnej demonstracji przeciwko autokratycznej decyzji prezydenta Janukowycza o nieratyfikowaniu umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską powstał ogólnokrajowy ruch, ruch przeistoczył się w obywatelską rewolucję, a ta w..., i tu nie wiadomo jakiego użyć słowa. Dorastaliśmy w epoce, w której nie istniał czas – pisał w *Zwrotniku* Petrowska – nie było poczucia czasu i nie było historii (Petrowska,

52) – wszyscy po prostu próbowali żyć ze swoimi małymi problemami i pragnieniami, tak po prostu bez polityki i tak trochę bez tożsamości, jakby w zawieszaniu, „bo bycie *nieRosją* nie wystarczało, by być Ukrainą” (Malarczuk, 105), aż z dnia na dzień rozhulał się „karnawał wielu epok równocześnie” zmieniając ludzi radykalnie. Na barykadach Majdanu ten „karnawał” to także współczesny obraz „wojny”, gdzie naprzeciwko uzbrojonej armii i policji stają ludzie sprzeciwiający się dyktaturze – mężczyźni w kominiarkach i narciarskich goglach,

Kozacy z osełdcami w kaskach motocyklowych, mężczyźni z pałkami, niektórzy w kombinezonach narciarskich, inni we własnoręcznie stworzonych mundurach wojskowych jakiejś nieznanej armii. [...] na ogrodzeniu wisiała drewniana listwa, na której naklejono różne rodzaje łusek nabojów sił specjalnych używanych przeciwko protestującym, tuż obok ktoś sprzedawał drewniane widelce, wieńce i wełniane kapcie, zbierano pieniądze do plastikowych pudełek z IKE-i, „Pomoc dla Majdanu”, nieopodal postawiono drewniana twierdzę strzeżoną przez Kozaków w strojach z encyklopedii folkloru. Ale ich kodeks honorowy i ideały nie były na pokaz. (Petrowska, 48–49)

W tym miejscu zdarzyło się coś, co nie miało wcześniej miejsca: „ludzie związani z kulturami ukraińską, rosyjską, białoruską, ormiańską, polską i żydowską ginęli w rewolucji wywołanej przez muzułmanina” (Snyder, 160). Jurij Andruchowycz wspomina: 20 lutego 2014 (w dniu, w którym zginęło na Majdanie najwięcej ludzi) „najtrudniej było Julii. To wolontariuszka z Winnicy, wszystkie miesiące Majdanu, wszystkie jego dni i noce, przepracowała w służbie medycznej. Tamtego dnia była odpowiedzialna za telefony. Do niej przynoszono komórki poległych, ułożyły się w długi szereg – wprost przed jej oczami. [...] Z przerażeniem patrzyła na te wszystkie nokie i samsungi, póki milczały. Potem zaczęły dzwonić, jeden po drugim...” (Andruchowycz, 14), Serhij Żadan przywołuje wcześniejszą rozmowę telefoniczną z przyjacielem (18 luty):

- *Jak tam? – pytam.*
- *Normalnie – odpowiada. – Spróbujemy się zaraz wyrwać z otoczenia.*
- *Dobra, to zadzwonię do ciebie później – proponuję.*
- *Dzwon – zgadza się – jeśli będę żył. (Żadan, 91)*

Codziennosc „uchwyconych chwil” nabrała innego wymiaru, w „nowej narracji” także wcześniejsze spojrzenia, gesty i uśmiechy ludzi ze zdjęć nabierają dodatkowych znaczeń, obrastają pytaniami i interpretacjami, tym samym, jakby „symbolizując się”: „szachista przed czymś nas przestrzega, mały chłopiec w opozycji do *reszty świata* groźnie spogląda, gdzieś poza kadr...”

oprac. Anna M. Zarychta

Zwrotnik Ukraina, red. Jurij Andruchowycz, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2014.
Autorzy: Jurij Andruchowycz, Jewgienija Biełorusiec, Alisa Ganijewa, Wilfried Jilge, Tania Malarczuk, Kateryna Myszczenko, Katia Pietrowska, Martin Pollack, Jurko Prochaśko, Mykoła Riabczuk, Timothy Snyder, Andrzej Stasiuk, Anton Szechowcow, Serhij Żadan.



Wojciech Zwoliński, Lwów 2011/2012



Wojciech Zwoliński, Lwów 2011/2012



Bartłomiej Talaga, Lwów 2010



Bartłomiej Talaga, Lwów 2009/2010



Bartłomiej Talaga, Lwów 2009/2010



Bartłomiej Talaga, Lwów 2009/2010



Bartłomiej Talaga, Lwów 2009/2010



Bartłomiej Talaga, Lwów 2009/2010



Wojciech Zwoliński, Lwów 2011/2012



Piotr Wszyński, Kijów/Majdan 2014



Piotr Wszyński, Kijów/Majdan 2014



Piotr Wyszyński, Kijów/Majdan 2014



Piotr Wszyński, Kijów/Majdan 2014



Piotr Wysztyński, Kijów/Majdan 2014



Piotr Wyszynski, Kijów/Majdan 2014



Piotr Wszyński, Kijów/Majdan 2014



Piotr Wszyński, Kijów/Majdan 2014



Piotr Wszyński, Kijów/Majdan 2014

ALPHA
VARIA